

● Dzisiaj mija termin nadawania kuponów w plebiscycie na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

● Zapraszamy do udziału wszystkich, którzy jeszcze nie nadali kuponów!

● Jeszcze dzisiaj można wysłać pocztą kupon!

● Na głoszących czekają nagrody wartości 10 000 złotych! Kupon drukujemy na stronie 4.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
13
KUTEGO
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 37 (8390)
Cena 50 gr

Sytuacja na frontach Indochin

Stan wyjątkowy w Laosie

AP informuje, że wojska sajsjońskie dotarły do Sepone, zamienionego w gruz i wyludnionego miasta laotańskiego, leżącego 40 km od granicy z Wietnamem Południowym. Sa-perzy starają się naprawić zniszczoną przez bombardowania nawierzchnię lotniska, aby mogło przyjmować samoloty i helikoptery.

Korespondent tej agencji W. Barton informuje, że widział jak do Khe Sanh przewieziono dwie ciężarówki zabitych i rannych żołnierzy sajsjońskich z Laosu i podaje, że pozycje wojsk amerykańskich i sajsjońskich wzdłuż szosy nr 9 i granicy z Laossem znajdują się pod nieustannym ostrzałem.

Dowództwo wojskowe w Sajgonie zakomunikowało, iż dotychczasowe straty jego wojsk w Laosie wynoszą 25 zabitych i ponad 100 rannych.

Według ostatnich informacji, patrioci kambodżańscy wystrzelili w czwartek 12 rakiet na Phnom Penh i jego okolice. Dziesięć partyzanckich rakiet spadło na Kompong Cham, stolicę prowincji o tej samej nazwie, miasto to leży około 80 km na północny wschód od Phnom Penh.

Agencja Reutersa donosi z Vientiane, że w Laosie ogłoszono w piątek stan wyjątkowy. Oficjalny komunikat w tej sprawie zapowiada również podjęcie innych kroków przez władze, jeśli zajdzie tego potrzeba.

W piątek już drugi dzień z

McGovern jedynym kandydatem Partii Demokratycznej

W Stanach Zjednoczonych rozwija się kampania przygotowania do wyborów prezydenckich przewidzianych na rok 1972.

Ostatnio 7 spośród 8 przedstawieli Partii Demokratycznej uważanych za najpoważniejszych kandydatów na stanowisko prezydenta z ramienia swej partii, odbyło wspólne naradę, na której postanowiono, że wystawiają oni tylko jednego oficjalnego kandydata. Ma nim być senator George McGovern ze stanu Południowa Dakota.

Decyzję tę podjęli senatorowie Edmund Muskie, Edward Kennedy, Hubert Humphrey, Henry Jackson, Harold Hughes, Fred Harris oraz Birch Bayh. PAP

Dzielny czyn żołnierza

Wdzięczność i uznanie mieszkańców wsi Wymyślina w powiecie Lipno (woj. Bydgoszcz) zyskał sobie przebywający tu na urlopie st. szers. Stanisław Zakierski z Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Uratował on z pożaru cały dwuletni jeden z gospodarzy z tej wsi.

Dzielnemu żołnierzowi, kiedy zauważył ogień wydobywający się z okien domostwa wdarł się do wnętrza i wyniósł z płomieni znaczną część dobowych gospodarzy. Silny wiatr przerzucił płomień na zabudowania gospodarskie. I wtedy również st. szers. Zakierski nie stracił zimnej krwi — z pomocą obywateli wprowadził cały żywy inwentarz gospodarski.

Odważny czyn przyniósł uznanie żołnierzowi w jego jednostce. Na ręce dowódcy władze lipnowskie wysłały pochwalny list. PAP

POGODA

13 bm. zachmurzenie będzie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Na północnym zachodzie możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na wschodzie do plus 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe, zmienne.

Dzisiaj plenarne posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu — jak już informowaliśmy — postanowiło zwołać 11 posiedzenie Sejmu na 13 bm. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in. rozpatrzenie projektów: uchwały Sejmu w sprawie zmiany NPG na 1971 r. oraz ustawy o zmianach w budżecie państwa na 1971 r.

Przed plenarnym posiedzeniem Sejmu odbędą się posiedzenia Klubów Poselskich PZPR, ZSL i SD. (PAP)



Na zdjęciu: oddział kobiecy sił Patef Lao w akcji bojowej. CAF — VNA — telefoto

nieznanych powodów" amerykański samolot transportowy „C-123”. Cała pięcioosobowa załoga poniosła śmierć. Wypadek ten wydarzył się w bazie Phan Rang, oddległej o 260 km

Dokończenie na str. 2

Kolejne seanse łączności z „Lunochodem”

Agencja TASS podaje z ośrodku dalekosiężnej łączności kosmicznej: w dniach 10 i 11 lutego przeprowadzono kolejne seanse łączności z „Lunochodem”. Pojazd przebył odległość 509 metrów i znajduje się w odległości około kilometra na północ od stopnia lądowego stacji „Luna-17”.

Łączna droga przebyta przez „Lunochod” w czasie jego aktywnego funkcjonowania na powierzchni Księżyca wynosi 4.813 metrów. (PAP)

Polska wzywa do zaniechania eskalacji wojny

W dniu 12 lutego rząd PRL skierował do rządów Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, jako do współprzewodniczących Konferencji Genewskiej z 1962 r. w sprawie Laosu, aide-memoire wyrażające poważne zaniepokojenie w związku z amerykańsko-sajgońską agresją przeciwko Królestwu Laosu.

Dokument przekazany został brytyjskiemu MSZ przez ambasadora PRL w Londynie — Mariana Dobrosielskiego, a w MSZ w Moskwie wręczony przez charge d'affaires a. i. naszej ambasady — ministra pełnomocnego Bogumiła Rychłowskiego.

Szefowie placówek polskich w Paryżu oraz w Delhi, Otawie i Pakistanie, jak też w innych stolicach odbywają w tamtejszych MSZ rozmowy na temat sytuacji w Indochinach; mają zadanie poinformować o wystosowaniu przez rząd Polski aide-memoire i zwrócić się z apelem, by kraje te użyły również swoich wpływów celem powstrzymania amerykańsko-sajgońskiej agresji w Laosie. (PAP)

Przed wyborami w Indiach

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Indii Rajeswar Rao oświadczył w Delhi, że tylko w dwóch stanach — w Kerali i Tamilnadu — partie lewicowe i demokratyczne w tym Kongres Indirę Gandhi osiągnęły całkowite porozumienie przedwyborcze o podziale okręgów i popierają wzajemnie swych kandydatów. W Biharze, Uttar Pradesh, Orisie i Pendżabie Kongres i Komunistyczna Partia Indii współdziałały tylko w niektórych okręgach. W pozostałych prowincjach nie osiągnięto żadnego porozumienia wskutek wygórowanych żądań Kongresu. (PAP)

Strzelanina w Ammanie

Konfrontacja sił jordańsko-palestyńskich

Według doniesień z Ammanu, strzelanina między jordańskimi siłami bezpieczeństwa a powstańcami palestyńskimi, która rozpoczęła się w czwartek i trwała w nocy z czwartku na piątek powtórzyła się również w piątek.

W nocy z czwartku na piątek jordańskie siły bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w dzielnicy Ammanu, Hamlan. Aresztowano około 50 Palestyńczyków.

Do piątku w południe w Ammanie nie podano, czy i ile osób zginęło w wyniku ostatnich starć. (PAP)

Zamachy w Turcji

W Ankarze dokonano ostatnio dwóch zamachów bombowych. Jedna bomba eksplodowała w budynku Stowarzyszenia Kulturalnego Turcja — USA, druga — w ambasadzie reżimu południowowietnamskiego. Eksplozje nie pociągnęły ofiar w ludziach, ale wyrządziły poważne szkody.

EWG bez Szwecji

Były minister Szwecji, deputowany socjaldemokratyczny, G. Lange, oświadczył w piątek w Helsinborgu, że wprawdzie forma powiązań Szwecji z EWG pozostaje nadal otwarta, jednakże po ostatnim „błogosławieństwie”, danym planowi Wernera przez Radę Ministerialną szóstki, sprawa

Ludzie pracy popierają linię VIII Plenum KC PZPR

Dalsze narady aktywu partyjnego w województwie poznańskim

W większości powiatów województwa poznańskiego, w dzielnicach Poznania oraz w niektórych wielkich zakładach produkcyjnych odbyły się wczoraj narady aktywu partyjnego zwołane dla omówienia przebiegu i uchwał VIII Plenum KC oraz wytyczenia podstawowych kierunków działania terenowych instancji partyjnych.

W naradach tych wzięli także udział członkowie centralnych i wojewódzkich władz partyjnych. Poniżej zamieszcza my nasze sprawozdania z narady aktywu partyjnego Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu oraz z narady aktywu w Gnieźnie oraz aktywu kulturalnego Wielkopolski.

ZNTK — POZNAŃ

Narada w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu zgromadziła licznych działaczy zakładowej organizacji partyjnej, zwłaszcza robotników. W naradzie brali udział m. in.: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko i sekretarz KW PZPR Czesław Kończal.

Kosmonauci USA przybyli do Houston

Trzej amerykańscy astronauty ze statku kosmicznego „Apollo-14”: Alan Shepard, Edgar Mitchell i Stewart Roosa przybyli w piątek — w trzy dni po powrocie z wyprawy na Księżyc — do amerykańskiego ośrodka lotów kosmicznych w Houston.

Samolot lecący z wysp Samoa wylądował w lotniskowej bazie wojskowej Ellington w Houston, gdzie kosmonautów powitali członkowie ich rodzin oraz dyrektor ośrodka kosmicznego, Gilruth. (PAP)

Na zdjęciu: powitanie astronautów z żonami. Od lewej: pani Shepard, Roosa i Mitchell. CAF — AP — telefoto



członkostwa wydaje się nieaktualna.

Walka z dyktaturą

Cztery podziemne greckie organizacje patriotyczne, reprezentujące różne tendencje polityczne,

PAP RADIO: INF. WK. TELEFONEM
RADIO: INF. WK. TELEFONEM
INF. WK. TELEFONEM
TELEFONEM
PAP RADIO: INF. WK. TELEFONEM
RADIO: INF. WK. TELEFONEM

wzywali naród grecki do jedności i walki przeciwko dyktaturze wojskowej. W oświadczeniu przekazanym zagranicznym agencjom prasowym, organizacje stwierdzały, że reżim grecki narusza podstawowe prawa człowieka, doko-

Pierwszy wystąpił W. Kraśko, przekazując obecnym informacje o przebiegu VIII Plenum partii i wynikających z niego wnioskach dla wszystkich ludzi pracy w naszym kraju. VIII Plenum, stwierdził m. in. mówca, ugruntowało przekonanie moralne, stawało się obecnie wspólną zadołującą klasę robotniczą, partii i rządu, że jest możliwa i konieczna szeroka rozmowa z ludźmi pracy, że rozmowa ta jest warunkiem dalszej, lepszej budowy ojczyzny.

Wszyscy zabierający głos w dyskusji robotnicy dawali wyraz swej nadziei na poprawę sytuacji w kraju i własnego bytu. Jeden z mówców stwierdził: „jest wśród nas wiara w efekty VIII Plenum”. Inny zwrócił się do W. Kraśki: „proszę powiedzieć towarzyszywo Gierkowski, że jesteśmy z nim”.

Padło też wiele głosów krytykujących przeszły i aktualny stan rzeczy. Powszechnie stawiano postulat: „lepszego, zwiększonego roboty — zwiększonego wynagrodzenia”. Zastanawiano się nad możliwościami zróżnicowania np. premii w zależności od dyscypliny i aktywności w pracy.

Dyskutanci stwierdzali, że będą nadal dążyć w swoim zakresie do poprawy warunków pracy i życia załogi, do zachowania właściwych proporcji między zatrudnionymi w produkcji i administracji. Zobowiązano się systematycznie informować wyższe instancje partyjne o swoich kłopotach i problemach. Jako jedno z ważnych zadań wysunięto stałe poprawianie stopy życiowej.



Scheel w Waszyngtonie

Minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel rozpoczyna w poniedziałek 5-dniową wizytę w Stanach Zjednoczonych. Przewiduje się, że minister boński omówi z sekretarzem stanu USA Williamem P. Rogersem problemy europejskie, w tym również problem Berlina Zachodniego.

Nacjonalizacja „Rolls-Royce’a”

Izba Gmin brytyjskiego parlamentu zaaprobowala w piątek rano bez głosowania w trzecim czytaniu, projekt ustawy o nacjonalizacji licznych przedsiębiorstw znanej firmy „Rolls-Royce”, która zbankrutowała.

Wszyscy wyrażali nadzieję na zwiększoną obecnie możliwość realizacji tych tak ważnych dla ludzi pracy celów. Wymagać to będzie, mówiono, od wszystkich pracujących i kierownictwa partyjnego wzajemnego zaufania oraz solidnej, dobrej roboty. (mb)

NARADA W GNIEZNIU

Aktyw partyjny powiatu gnieźnieńskiego, goszczący wczoraj na swej naradzie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasade, wysłuchał szerokiej informacji o przebiegu VIII Plenum, którą złożył I sekretarz KP PZPR w Gnieźnie Stanisław Kulesza.

Podkreślił on znaczenie VIII Plenum i jego uchwały jako zarysu programu, wokół którego skupiła się cała partia, zyskując szerokie społeczne poparcie. Uchwały Plenum dały bowiem nie tylko ocenę wydarzeń na Wybrzeżu. Przede wszystkim gwarantują na przyszłość prowadzenie mądrej polityki ekonomicznej i społecznej partii, stwarzającą wizję rozwoju kraju. Jest to więc zarys programu — dla wszystkich.

W dyskusji na naradzie wielu mówców przytaczało dowody istnienia wspólnego języka partii ze społeczeństwem. Szczególnie aktywnie ponarala obecne kierownictwo PZPR i Uchwałę VIII Plenum młodzież z ZMS. Dowiodła ona, że choć postawione przed nią nowe zadania są trudne, lecz są na miarę jej możliwości i

Dokończenie na str. 2

Brandt odrzuca oskarżenie opozycji

Przemawiając w Bundestagu podczas debaty budżetowej, kanclerz NRF Willy Brandt odrzucił oskarżenia opozycji, że jego polityka wchodząca doprowadziła do kryzysu zaufania między Republiką Federalną a Stanami Zjednoczonymi.

Kanclerz stwierdził, że twierdzenia przywódcy bawarskiej CSU J. F. Straussa jakoby kryzys taki powstał, są całkowicie fałszywe. Kanclerz powtórzył, że w swej polityce zagranicznej stawia na pierwszym miejscu sojusz z państwami zachodnimi. (PAP)

Wstrząsy podziemne we Włoszech i Jugosławii

Dwa dalsze silne wstrząsy podziemne zanotowano w piątek w Assyżu (Włochy). Wstrząsy wywołały panikę wśród pacjentów miejskiego szpitala w Assyżu.

Trzęsienie ziemi nawiedziło to miasto w nocy z czwartku na piątek. Mieszkańcy wyrwali ze snu wybiegli na ulice i nie wracali do domu w obawie przed kolejnymi wstrząsami.

Trzęsienie ziemi spowodowało w Assyżu uszkodzenie kilku cennych zabytków.

W piątek, o godzinie 8.48 czasu warszawskiego w miejscowościach Jajce i Banja Luka w Jugosławii dało się odczuć trzęsienie ziemi o sile 6 st. w skali międzynarodowej. W Jajce zawalowały się ściany domów. (PAP)

Sytuacja na frontach Indochin

Dokończenie ze str. 1

na północny wschód od Sajgonu.

*

W doniesieniach z Nowego Jorku agencja informuje, iż rzecznik sekretarza generalnego ONZ oświadczył, że pogląd U Thanta na temat tego, kto powinien jego zdaniem uczestniczyć przy konferencji w sprawie Indochin, nie uległ zmianie. Rzecznik przypominał, że w czerwcu ubr. w rozmowie z dziennikarzami U Thant powiedział, iż na konferencji takiej powinny być reprezentowane rządy z Hanoi, Sajgonu, Phnom Penh i Wientiane, południowowietnamscy, khmerscy i laotańscy przeciwnicy tych rządów, Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, W. Brytania, Francja i Chińska Republika Ludowa oraz państwa członkowskie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli: Indie, Kanada i Polska.

*

Wtargnięcie wojsk amerykańskich i sajsjonkich do Laosu stanowił nowy przejaw imperialistycznej agresji, nowy niebezpieczny krok na drodze eskalacji działań wojennych w Indochinach — głosił opublikowane w Pradze oświadczenie Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy. Oświadczenie podkreśla, że agresja ta jeszcze bardziej zaostrzyła na pięć sytuację w całej Azji południowoschodniej. (PAP)

Skomplikowana awaria na Górczynie

Od trzech dni mieszkańcy Górczyna w Poznaniu pozbawieni są wody. Przyczyną tego jest uszkodzenie rury wodociągowej, dostarczającej wodę do tej części miasta. Uszkodzenie spowodowano podczas prac ziemnych związanych z budową.

Nie czas teraz rozstrzygać, kto zwinął: wykonawca, czy projektanci, chociaż sprawa musi być później wyjaśniona a wobec winowajców — wyciągnięte konsekwencje.

Sytuacja jest skomplikowana, bowiem uszkodzenie nastąpiło akurat pod linią kolejową o bardzo dużym ruchu pociągów osobowych i towarowych. Chcąc awarię usunąć, trzeba zamknąć ruch. Wczoraj w dyrekcji DOKP odbyła się w tej sprawie narada.

Plenum KC RPK

W Bukareszcie odbyły się dwudniowe obrady Plenum KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Uczestnicy obrad dokonali analizy wyników realizacji 5-letniego planu gospodarczego kraju na lata 1966 — 1970, stwierdzając z zadowoleniem, że plan został pomyślnie wykonany, co stwarza podstawy do wcielenia w życie programu dalszego rozwoju kraju, opracowanego przez X Zjazd RPK.

Plenum rozpatrzyło także sprawozdanie Centralnej Rady Unii Generalnej Rumuńskich Związków Zawodowych na temat działalności związkowej i zadań stojących przed związkami zawodowymi na obecnym etapie. Plenum zaleciło podjęcie środków zmierzających do zapewnienia udziału ludzi pracy w zarządzaniu zakładami i całym życiem społecznym oraz zwiększenia roli związków zawodowych w rozwiązywaniu problemów społecznych i w socjalistycznym wychowaniu mas.

Omówiono także sprawy organizacyjne i dokonano pewnych przesunięć personalnych w składzie najwyższych instancji RPK. M. in. plenum wybrało Manea Manescu do stałego Prezydium KC RPK, zwalniając członka Komitetu Wykonawczego i stałego Komitetu Wykonawczego KC RPK Virgila Trofina z funkcji sekretarza KC, zalecając wybranie go na stanowisko przewodniczącego Unii Generalnej Związków Zawodowych Rumunii na miejsce Floriana Danalache, który przejdzie do innej pracy.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciński

Budownictwo mieszkaniowe pod patronatem młodzieży

Obejmowanie przez młodzież patronatów nad budowlami socjalizmu, ma już wieloletnią tradycję. Także i w ostatnich latach — choć ruch patronacki zmalał — można wskazać wiele przykładów, kiedy wysiłek młodych rąk przyczynił się do zbudowania dużych obiektów naszej gospodarki.

Świadczą o tym chociażby: płocka petrochemia, kombinat w Turoszowie, kopalnia siarki w Tarnobrzegu, kombinat w Puławach itd. W tych dniach sprawa masowego patronatu młodzieży powróciła w nowym kształcie.

Jak młodzież — a zwłaszcza członkowie i działacze ZMS — ustosunkowała się do apelu I

Urowadzenie bankiera wenezuelskiego

W nocy z czwartku na piątek trzech uzbrojonych mężczyzn uprowadziło znanego bankiera wenezuelskiego, Enrique Dao.

Jest on wiceprzewodniczącym banku karaibskiego. Porwano go na przedmieściach Caracas w pobliżu jego domu.

Wkrótce po uprowadzeniu żona bankiera otrzymała anonimowy telefon, domagający się okupu i ostrzegający przed angażowaniem do akcji poszukiwań policji. (PAP)

sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, w jego przemówieniu na VIII Plenum Komitetu Centralnego, aby młodzież całego kraju wzięła w swoje ręce kompleks spraw związanych z budownictwem mieszkaniowym, aby nawiązała do dobrych tradycji patronatów? Co w tym zakresie ZMS już robi i jaki jest program zamierzeń tej organizacji?

Na pytania te odpowiada sekretarz ZG ZMS — Jan Maj.

W tej mierze mamy spore doświadczenia i osiągnięcia. Brygady ZMS w całym kraju zbudowały w ostatnich 3 latach ponad 6 tys. dodatkowych izb mieszkalnych. Od lat rozwijane jest współzawodnictwo brygad młodzieży zatrudnionej w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych. Są liczne konkursy oszczędności materiałów, lepszego wykorzystania maszyn, surowców i zarządzeń.

Z dotychczasowych doświadczeń wynikają kolejne propozycje, które złożyłyby się na program patronatu nad budownictwem mieszkaniowym.

Uważamy, że większa niż dotychczas uwaga należy być sprawę przygotowania zawodowego i wykorzystania kwalifikacji młodzieży zatrudnionej w budownictwie. Corocznie, na 100 tys. młodych ludzi podejmujących pracę w tym dziale gospodarki — ponad połowa zmienia lub porzuca ją. Trzeba więc będzie zająć się podniesieniem rangi zawodów: malarza, murarza, tynkarza, operatora sprzętu budowlanego itp. Chcemy odczuć szczególną opieką szkoły budowlane i zabezpieczyć właściwy przebieg pracy nowo zatrudnionej młodzieży. Powstaje obecnie kilka „fabryk domów” — musimy i tu zapewnić dopływ odpowiednio przygotowanych kadr.

Krag problemów, którymi się zajmujemy jest oczywiście szerszy, że wymienię sprawy: działalności wychowawczej z młodzieżą na budowach, dalszego rozwoju OHP jako jednego z ważnych źródeł dopływu kwalifikowanych kadr, współzawodnictwa pracy, ruchu racjonalizatorskiego.

Na zbudowaniu mieszkania czy osiedla patronat młodzieży nie kończyłby się. W miejscu zamieszkania otwiera się przecież pole do nowych, tym razem inicjatyw samorządowych, wychowawczych, kulturalno-oświatowych i sportowych. I w tym łańcuchu inicjatyw społecznych i gospodarczych widzimy sens patronatu, szansę konkretnego działania.

PAP

Dziennikarze radzieccy w Poznaniu

Dzisiaj zakończy się dwudniowy pobyt w Poznaniu grupy dziennikarzy z ZSRR — korespondentów gazet radzieckich w Polsce. Chcą oni poznać nasze miasto i Wielkopolskę i wzajemnie podzielić się z nami swą wiedzą o Kraju Rad.

Poznań gości zatem korespondenta „Prawdy” Borysa Awierczenkę, Olega Strogonowa z „Izwestii”, Borysa Ostaszkę — redaktora naczelnego „Kraju Rad”, Witalisa Ganiuszki z „Komsomolskiej Prawdy”, Lwa Dowgillo z moskiewskiej TV, pułkownika Włodzimierza Andrianowa z „Czerwonej Gwiazdy”, Aleksieja Osiko — redaktora naczelnego „Znaku Zwycięstwa” i Włodzimierza Michalczenko — korespondenta TASS.

Wczoraj radzieccy dziennikarze spotkali się z kierownictwem zarządów Wojewódzkiego i Miejskiego PRPR, odbyli rozmowy z aktywnym gospodarzem HCP i Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych, zwiedzi Park — Pomnik Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz osiedla mieszkaniowe na Ratajach i Winogradach. Ponadto Witalis Ganiuszkin odwiedził kierownika ZW ZMS. Dzisiaj zaś goście radzieccy spotkają się w KW PZPR m. in. z sekretarzem KW Romualdem Jezierskim. Odwiedzą też kombinaty PGR w Naramowicach i Manieczkach. Ich pobyt zakończy się rozmową z przedstawicielami Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Związku Literatów Polskich i Wydawnictwa Poznańskiego. (mb)

Czy Atkins broni Mansona?

Mętne zeznania o krwawych rozprawach

Niespodziewany obrót przybrał niedawno proces Mansona i jego bandy w Los Angeles, kiedy to jedna z oskarżonych Susan Atkins zeznała, że osobiście zamordowała aktorkę Sharon Tate. W trakcie dalszych zeznań Atkins przyznała się, że to ona właśnie zabiła również muzyka Gary'ego Hinmana.

W relacji Atkins morderstwo Hinmana wyglądało następująco: pewnego dnia, w obecności wielu członków „rodziny” Manson zażądał od Hinmana, aby udostępnił swój samochód oraz dał pewną sumę pieniędzy „rodzinie”. W pewnym momencie w trakcie sprzeczki Hinman strzelił do Mansona, lecz chybił. Manson rzucił się na niego z nożem i odciął mu ucho. W momencie kiedy Hinman zaczął biec za uciekającym Mansonem, Susan Atkins twierdzi, że rzuciła się na Hinmana z nożem myśliwskim, raniąc go poważnie. „Rodzina” przeniosła rannego Hinmana do pomieszczenia i położyła go na łóżku. Atkins miała wówczas powiedzieć do niego: nie bój się, nie zrobisz ci nic złego. Zabrała się do opatrywania jego rany. Ogarnęła ją jednak ponownie — jak twierdzi — złość i rzu-

Rozmowa z ludźmi pracy

Dokończenie ze str. 1

ambicji. ZMS objął już patronat nad spółdzielczym budownictwem mieszkaniowym w Gnieźnie, prezentując szeroki program działalności. Patronat nad wybranymi zagadnieniami produkcyjnymi podjęli również młodzi z wezła PKP, PKS, Garbarni, „Spommaszu” i Przemysłu Terenowego. Towarzyszy tym inicjatywom czyn produkcyjny załogi Garbarni, zespołów kolejarskich.

Wiele głosów w dyskusji dotyczyło spraw socjalno-bytowych i warunków międzyludzkich w zakładach. Z krytyką spotkał się dotychczasowy system rozdziału nagród i premii, biurokratyczny styl załatwiania spraw pracowniczych. Z aprobatą mówiono o nadanych przez VIII Plenum kierunkach działalności dla ulżenia sytuacji kobiet pracujących. Osobnym tematem dyskusji były problemy oświaty, nowoczesności i efektywności metod wychowawczych oraz organizacyjne rezerwy poprawy pracy służby zdrowia.

W swym wystąpieniu Jerzy Zasada podziękował gnieźnieńskiej organizacji partyjnej za jej dojrzałą postawę w trudnych dniach grudnia i obecne powszechne zaangażowanie się w czynie produkcyjnym. Jest to klimat, który ujawnił rezerwy w działalności partyjnej i w samej gospodarce. Najcenniejszą rezerwą jest jednak poparcie jakiegoś udziału partii klasa robotnicza oraz powszechny patriotyzm społeczeństwa. Teraz trzeba uczynić wszystko, aby to zaufanie umacniać i pogłębiać w pracy codziennej.

W rezolucji przyjętej przez uczestników narady gorąco zaakceptowali oni poczynania nowego kierownictwa i uchwały VIII Plenum, zapewniając, że na VI Zjazd PZPR delegacji gnieźnieńskiej nie przyjadą z próżnymi rękami. (zs)

W. KRAŚKO WŚRÓD POZNAŃSKICH DZIAŁACZY KULTURY

Kolejne spotkanie odbył Wincenty Kraśko wczoraj po południu z licznym gronem poznańskich działaczy kultury. W spotkaniu uczestniczył także sekretarz KW PZPR Romuald Jezierski, a przewodniczył mu kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW Marian Jakubowicz. Spotkanie rozpoczęło się od wystąpień zebranych, w których pytali oni o sprawy związane z przebiegiem VIII Plenum KC oraz z aktualną polityką kulturalną.

Odpowiadając na pytania kierownik Wydziału Kultury KC mówił o znaczeniu VIII Plenum KC, o materiale Biura Politycznego zawierającym ocenę wydarzeń grudniowych, o dyskusji na Plenum oraz o programowym wystąpieniu Edwarda Gierka, które było m. in. wynikiem konsultacji z instancjami partyjnymi. Dyskusja potwierdziła ocenę Biura Politycznego, nie licząc oczywiście przemówień tych, którzy za sytuację poprzeczającą wydarzenia i za same wydarzenia byli odpowiedzialni. W. Kraśko skoncentrował się na scharakteryzowaniu problemów moralno-politycznych związanych z poprzednim stylem i metodami kierowania partią i państwem.

W dyskusji poruszono sprawy nowych koncepcji wykorzystywania bazy dla działalności społeczno-kulturalnej oraz aktualnych stosunków między Państwem a Kościołem. Do spraw tych ustosunkował się w końcowej wypowiedzi W. Kraśko występując z apelem do działaczy kultury o konstruktywne myślenie nad nowymi formami upowszechniania kultury, nad nowymi strukturami organizacyjnymi, nad wszystkim co może przyczynić się do rozwoju naszej kultury i dotarcia z jej treściami do szerokich mas. (ms)

*

W piątek odbyła się narada informacyjna aktywów partyjno-dowódzcego wojsk lotniczych na temat VIII Plenum KC PZPR. Informację z przebiegu obrad złożył uczestnik VIII Plenum, z-ca członka KC PZPR — gen. dyw. pilot Jan Raczkowski.

W trakcie narady gen. J. Raczkowski odpowiadał także na liczne pytania uczestników zebrania. (zs)

GUS o wykonaniu NPG w 1970

łożonych w NPG 7,3 proc. W zakresie produkcji towarowej plan wykonano w 101 proc. Nie wykonano planu m. in. w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu, co wpłynęło na niekorzystne dla konsumpcji przesunięcia w strukturze produkcji. Nie wykonano również planu Ministerstwo Przemysłu Chemicznego.

Produkcja środków wytwarzania (grupa A) wzrosła, w porównaniu z 1969 r., o ok. 9 proc., a przedmiotów spożycia (grupa B) — o 7 proc.

ROLNICTWO

Nie osiągnięto zadań NPG w zakresie produkcji rolniczej. Niekorzystne dla zasiewów ozimych warunki atmosferyczne spowodowały poważny spadek zbiorów zbóż. Zbiory pozostałych ziemiopłodów były pomyślne. Niemniej ogólna sytuacja paszowa była, podobnie jak w roku poprzednim, niekorzystna i nie stwarzała warunków dla wyraźnego postępu w produkcji zwierzęcej, a zwłaszcza w hodowli trzody chlewnej.

Szacuje się, że wartość globalnej produkcji rolniczej w cenach porównywalnych była wyższa niż w nieurodzajnym 1969 r., o 1,9 proc., ale nie osiągnęła poziomu z 1968 r.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Według wstępnych danych

nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej wyniosły, w cenach bieżących 209,0 mld zł, co stanowi (w warunkach porównywalnych) wzrost o 5,2 proc. Nakłady w gospodarce społecznej wyniosły 182,9 mld zł i były wyższe o 5,1 proc. przy wzroście założonym w NPG o 2,5 proc.

W 1970 r., podobnie jak w latach ubiegłych, miało jednak miejsce niedotrzymanie planowanych terminów realizacji inwestycji. W konsekwencji plan oddawania obiektów do użytku — mimo przekroczenia planu nakładów — wykonano o ok. 89 proc.

W społecznym budownictwie wybudowano 138,5 tys. mieszkań. W porównaniu z 1969 r. oddano jednak do użytku o 5 tys. mieszkań mniej. Zadania roczne NPG w zakresie budownictwa społecznego (niższe niż w 1969 r. o 2,2 proc.) wykonano w 98,4 proc.

TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Uspołecznione przedsiębiorstwa transportowe przewiozły w 1970 r. 793,9 mln ton ładunków (o 6,5 proc. więcej niż w 1969 r.), w tym PKP (normalnotorowe) ok. 370,7 mln ton. Pomimo poprawy sytuacji na kolejach, zadania NPG w zakresie przewozów ładunków

nie zostały jednak w pełni wykonane (98,8 proc.). Niedobory w przewozach PKP spowodowały trudności w innych działach gospodarki narodowej. Nie wykonano w pełni dostaw taboru kolejowego.

HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty handlu zagranicznego (w cenach bieżących) wzrosły o 12,7 proc. przy czym eksport — o 12,9 proc., a import — o 12,4 proc.

HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Detaliczna sprzedaż towarów wzrosła o 3,8 proc. wobec planowanego wzrostu o 5,5 proc. Sprzedaż towarów żywnościowych wzrosła o 1,5 proc. a nieżywnościowych o 5,6 proc.

Dynamika sprzedaży detalicznej w 1970 r. była najniższa w całym pięcioleciu 1966—1970, co częściowo wiązało się z niższym niż w latach poprzednich wzrostem przychodów pieniężnych ludności.

Mniejsze niż przewidywał plan, były dostawy mięsa i przetworów mięsnych, tuszów zwierzęcych, masła, mleka, serów, jaj świeżych, ryb morskich.

ZATRUDNIENIE, PŁACE, ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce społecznej wzrosło o 138,9 tys. osób, czyli o 1,5 proc. Jest to najniższy

wzrost w okresie ostatnich 5 lat.

Przyrost dochodów pracowników gospodarki społecznej z tytułu pracy wyniósł w ub. r. ok. 13 mld zł i był niższy niż w latach poprzednich. Niższy wzrost funduszu płac w 1970 r. był głównie wynikiem znacznie mniejszego przyrostu zatrudnienia. Również dochody pracowników gospodarki społecznej z tytułu płac i świadczeń społecznych — poza osobowym funduszem płac — wzrastały wolniej niż w latach poprzednich.

Przeciętna płaca nominalna brutto w gospodarce społecznej (bez uczniów) wyniosła w 1970 r. 2.455 zł, czyli — wzrosła, w stosunku do 1969 r., o 3 proc. Były jednak grupy pracowników, których płace nie wzrosły lub wzrosły w mniejszym stopniu. Wzrost kosztów utrzymania przeciętnej rodziny pracowniczej wyniósł — według wstępnych danych — o 1,2 proc. Przeciętna płaca realna na 1 zatrudnionego w gospodarce społecznej w 1970 r. wzrosła więc o 1,2 proc. W niektórych jednak grupach pracowników nastąpił mniejszy wzrost lub spadek płacy realnej.

SZKOLNICTWO, OCHRONA ZDROWIA I KULTURA

Wydatki bieżące (bez kapitałnych remontów) budżetu państwa na oświatę, naukę, kulturę, ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę fizyczną wyniosły łącznie 66,4 mld zł, czyli o 5,5 proc. więcej niż w 1969 r. (PAP)

CENTRALIZM DEMOKRATYCZNY

Kierownicza rola partii — jak stwierdził Edward Gierek na VIII Plenum KC PZPR — może być wypełniana tylko wówczas, gdy sama partia funkcjonuje w oparciu o leninowską zasadę centralizmu demokratycznego. Zasada ta w ostatnich latach nie przez wszystkich była właściwie rozumiana i nie zawsze właściwie wprowadzana w życie.

Centralizm demokratyczny jest pojęciem ściśle związanym z partią marksistowsko-leninowską oraz z aparatem państwa socjalistycznego i innych organizacji społecznych. Termin: centralizm demokratyczny, składa się z dwóch pojęć — centralizmu i demokracji.

Centralizm demokratyczny jest podstawową zasadą działania partii marksistowsko-leninowskiej. O aktualności tej zasady, wywodzącej się z tez leninowskich, świadczą również doświadczenia naszej partii. Przestrzeganie zasad centralizmu demokratycznego wymaga ściślej jednolitej normy, warunkujących prawidłowe działanie partii i jej rozwój.

Kluczowym bowiem zagadnieniem praktyki partyjnej jest zapewnienie ścisłego związku i właściwych proporcji pomiędzy centralizmem i demokracją.

Zasady centralizmu demokratycznego polegają na przestrzeganiu następujących norm:

- wszystkie kierownicze władze partii są wybierane w sposób demokratyczny;
- uchwały partii podejmowane są większością głosów; władze partii, od centralnych począwszy, na najniższych kończąc, obowiązane są składać sprawozdania przed swoimi organizacjami partyjnymi;
- przestrzeganie dyscypliny partyjnej i podporządkowanie się mniejszości uchwałom większości;
- uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być wykonywane przez niższe;
- wszystkie władze partii obowiązane są pracować w stałej i bliskiej więzi z aktywnym partyjnym i podstawo-

wymi organizacjami partyjnymi oraz systematycznie informować członków partii o aktualnych zagadnieniach i podjętych uchwałach;

• władze partyjne obowiązane są skrupulatnie badać wnioski i postulaty, skierowane do nich przez członków partii i organizacje partyjne oraz informować zainteresowanych o sposobie załatwienia tych wniosków;

• wszystkie organizacje i władze partyjne mają prawo samodzielnego podejmowania uchwał w sprawach swego terenu, pod warunkiem, że uchwały te nie są sprzeczne z ogólną linią polityczną partii i z uchwałami wyższych władz partyjnych;



• organizacje partyjne zobowiązane są systematycznie informować nadrzędne władze partyjne o swej pracy i podjętych uchwałach.

Nienaruszalną zasadą kierowniczej działalności władz partyjnych jest kolegialność. Członek partii — w myśl zasad centralizmu demokratycznego — ma prawo odwoływać się do władz partyjnych każdego szczebla aż do zjazdu właściwie, przedkładając swoje poglądy i opinie. Ma również prawo rzeczowo i swobodnie omawiać na zebraniach partyjnych politykę partii. Warunkiem rozwoju świadomej dyscypliny w szeregach partii jest nieskrępowana i twórcza krytyka, wypływająca z demokracji wewnątrzpartyjnej.

Demokracja wewnątrzpartyjna nie może być jednak wykorzystywana przeciw interesom partii. Centralizm demokratyczny wyklucza więc jakąkolwiek działalność frakcyjną, czy grupową i wszelkie poczynania godzące w ideologię partii, jej generalną linię polityczną, w jedność jej szeregów *).

Podobną treść ma zasada centralizmu demokratycznego w działalności państwa socjalistycznego. Oznacza ona m.in., że: wszystkie organy władzy są wybierane demokratycznie, wybrani przedstawiciele są odpowiedzialni przed wyborcami, organy władzy są podporządkowane organom wyższemu, których decyzje wiążą organy niższe.

Z tego wynika, że centralizm demokratyczny nie tylko służy kojarzeniu centralnego kierownictwa z inicjatywą „na dole”, ale również kładzie silny nacisk na realizację zasady, by każdy robił to, co do niego należy i by każdy odpowiadał za to, co robi. W tłumaczeniu na język praktyki politycznej znaczy to, że jakiegokolwiek ognio odpowiedzialne za załatwienie jakiegokolwiek sprawy (i kompetentne w danej sprawie), nie może uchylać się od decyzji, odsyłając obywatela-interesanta do „góry”. Kiedy bowiem „góra” ma nadmiar spraw, trudno o załatwienie czegośkolwiek.

Centralizm może być naprawdę przestrzegany i może być twórczym czynnikiem jednolitości i dyscypliny działania tylko w zespoleniu z szeroko rozwiniętym demokratyzmem. Nadmiar, i przeto centralizm doprowadza do wypaczeń w funkcjonowaniu zasady centralizmu demokratycznego. Ustaje wówczas przepływ informacji między organizacjami partyjnymi, a kierownictwem, między „dołem” a „górami”, co jest warunkiem pełnego rozeznania rzeczywistości i podjęcia prawidłowej decyzji.

Dokończenie na str. 4
MARIAN FLEJSIEROWICZ

*) Na podstawie Statutu PZPR uchwalonego przez V Zjazd partii.

Gostyń — stolicą rolniczego regionu

O powiecie Gostyń słyszy się wiele. Wiadomo — spichlerz Wielkopolski, wysoko towarowe gospodarstwa, postęp w rolnictwie. O Gostyniu jako o stolicy tego powiatu — mniej. Miasto położone na skrzyżowaniu dróg Jarocin — Rawicz — i Srem — Leszno, pa mięta czasy Przemysła II. W swej bogatej historii nie za notowało pożarów, na skutek których wiele innych grodów musiało odbudowywać się od nowa. Tutaj domy rozpadały się ze starości, a i do dzisiaj zachowało się kilka chałup, stawianych nawet w połowie XVIII wieku. Od 1952 roku podwoiła się w Gostyniu liczba mieszkańców, a choć nowych domów powstało już wiele, po trzeb jeszcze nie zaspokoili.

Mieszkania dla tysięcy

Obecnie miasto liczy prawie 13 tysięcy mieszkańców; za 15 lat mieć ich będzie 16, a może i więcej tysięcy. Jak będą ci ludzie żyć, gdzie będą mieszkali, pracować, odpoczywać? — o tym myśli się, planując nowy, urbanistyczny kształt miasta.

Nowy Gostyń, wyrasta na zachód i północny zachód od cen-

trum. Jego początek stanowiło osiedle przy Hucie Szkła, wielkiej inwestycji planu 5-letniego 1961—1965. Dziś na Osiedlu Tysiąclecia stoi 13 nowoczesnych bloków mieszkalnych; obok ciągnie się kolonia domków jednorodzinnych, budowanych głównie przez przyby-



szów ze wsi. Spółdzielnia mieszkaniowa oddała do użytku w minionym 5-leciu 206 mieszkań, w obecnym — w blokach i punktowcach ma ich przybyć około 300. Rozrastać się będzie drugie osiedle domków jedno-rodzinnych w dzielnicy Pożegwo. Tutaj budują się robotnicy przy pomocy swoich zakładów pracy: Huty Szkła, Cukrowni i innych. Zainteresowana nie tym budownictwem jest bardzo duża. Dotychczas przeznaczony teren pod tę zabudowę już nie wystarcza. W pra-

stopniu wiąże się rozwój przemysłu. Pomoże w tym gaz ziemny z okolic Ostrowa. Wiele istniejących tu zakładów ko-rystać będzie wyłącznie z tego taniego paliwa. Przede wszystkim Huta Szkła, największa nadzieja miasta. Opracowane są plany jej całkowitej modernizacji. Nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosą 90 milionów złotych. W wyniku wprowadzenia pełnej automatyzacji, produkcja (stać m. in. pochodzą stółki typu twist) wzrośnie 4-krotnie. W związku z tym otwierają się szanse dalszego za-trudnienia kobiet.

Unowocześniana będzie także Cukrownia, rozbuduje się Spółdzielnia Pracy „Mechanik”, trudniąca się naprawą wszelkich zmechanizowanych pojazdów; podobne przemiany nastąpią w filii Ple-szewskiej Fabryki Aparatury „Sposmaz”, w przemyśle terenowym. Chociaż obecnie w gostyńskich zakładach pracy zatrudnionych jest ponad 7 tysięcy osób (1/3 dojeżdża ze wsi), kandydatów do podjęcia pracy zarobkowej będzie przy-bywać. W tym rejonie najmniej bo-wiem dał się odczuć spadek wyżu demograficznego. Duże nadzieje na rozszerzenie rynku pracy wiąże się ze zlokalizowaniem tu, w ramach deklamacji, oddziału poznańskie-go „Pometu” lub „Wiepofamu”, mających powstać w oparciu o istniejącą Spółdzielnię Pracy Metalowców. Docelowo zatrudnionych ma tu być 800 osób, obecnie pra-cuje 120.

Lepiej i wygodniej

Gostyń powoli ale systematycznie przesuwa się na zachód i północ od granic starego miasta. Cokolwiek się nowego buduje — wszystko w tamtym kierunku, na fałszywych terenach. Aby nowe miasto zaczęło żyć własnym życiem, dysponowało dostateczną siecią placówek usługowo-handlowych, socjalnych, kulturalnych, a także urządzeń komunalnych, upłyne jeszcze trochę czasu. Nie od razu i Kraków zbudowano. A potrzeb w Gostyniu jest jeszcze wiele. W tym roku oddany będzie do użytku mieszkańców duży basen kąpielowy z pełnym zapleczem, wchodzący w skład kompleksu sportowo-rekreacyjnego na Pożegowie. W jego budowie wydatnie pomógł Główny Komitet Kultury Fizycznej. W połowie przyszłego roku otworzy podwoje oczekiwana od 20 lat przychodnia obwodowa i przedszkole dla 120 dzieci. W 1973 roku miasto doczeka się wreszcie automatycznej centrali telefonicznej.

Wizja przyszłości Gostynia: Fragmenty śródmieścia: centrum usługowo-handlowe.

Plan urbanistyczny Prezydium PRN zespół architektów pod kierunkiem inż. Jana Sajkiewicza opracowuje nowe plany zabudowy jednorodzinnej Osiedla Pożegowo na obszarze 10 hektarów.

Gdyby była woda...

Plany rozbudowy i mieszkalnictwa, i przemysłowej Gostynia mogłyby napawać większym optymizmem, gdyby nie kłopoty z wodą. Cały powiat — najbogatniejszy rolniczo — jest najuboższy w województwie poznańskim w naturalne zbiorniki wodne. Na zaopatrzenie przez myśl i ludność trzeba szukać licznych ujęć głębinowych. Go-rzej ze ściekami. Jedyną rzeczką Kania — dopływ Obrzy — nie może ich przyjąć; budowa oczyszczalni ścieków stała się więc marzeniem ojów miasta. Marzeniem — przynajmniej na razie; koszt takiej inwestycji wyniósłby bowiem około 100 milionów złotych.

Z powodu braku wody i kanalizacji ominęła niedawno Gostyń szansa usytuowania tu kluczowych zakładów, produkujących włókno szklane. A wia-domo — przemysł, to czynnik kształtujący miasto i chociaż miasto szczyty się kilkoma za-kładami, żal, że nie mógł przy-byc jeszcze jeden.

Od 7 lat Gostyń nie otrzymał ani grosza na inwestycje wodno-kanalizacyjne. W miarę sił rozwiązuje ten problem we własnym zakresie. Na osiedlach domków jednorodzinnych w czynach społecznych mieszkańców powstało 4,6 km wodo-ciągów. W tej 5-lacie Gostyń otrzyma wreszcie 12 mln złotych na urządzenia wodociągowe w nowej części miasta.

Szansę daje gaz

Już niedługo Gostyń będzie korzystał z cennego bogactwa naturalnego, z czym w dużym

ZOFIA DOHNKE

W ubiegłym roku pracownicy administracji jednego z wojewódzkich przedsiębiorstw handlowych w Poznaniu nie bez irytacji wypełniali formularze sprawozdawcze zatytułowane: „Informacja dekadowa o wykonaniu planu sprzedaży”, „Rozliczenie przyrostów zapasów trudno zbywalnych”, „Ocena zastosowania innych form aktywizacji sprzedaży”.

W ostatnim opracowaniu chodziło o 7 rodzajów towarów i o 11 form sprzedaży. A więc sporo rubryk, których wypełnienie wymagało wiele czasu. Był to czas marnotrawiony. Zarówno „Rozliczenie” jak i „Ocena”, których nadesłania zażądała centrala w Łodzi, zawierały bowiem głównie takie same dane, jakimi centrala już dysponowała w wyniku dostarczania przez poznańskie przedsiębiorstwo opracowań statystycznych MHW-52 i MHW-bn-52. Te ostatnie zatwierdził Główny Urząd Statystyczny. Natomiast wprowadzenie trzech wymienionych na wstępie opracowań, co doprowadziło do dublowania prac sprawozdawczych, nie zostało uzgodnione z GUS-em.

W sprawie tej interweniował Urząd Statystyczny dla Poznania i województwa poznańskiego. Owe trzy opracowania zostały uznane za nielegalne i odstąpiono od ich sporządzania.

Wyjaśnijmy, że sprawozdawczość statystyczna dzieli się na centralną — regulowaną instrukcjami GUS-u oraz na resortową — zatwierdzaną przez GUS na wnioski ministerstw i innych wyższych urzędów. Przykładowo: działalność handlowa objęta jest łącznie 53 sprawozdaniem GUS-owskimi, a nad to w pionie MHW obowiązuje 5 sprawozdań resortowych, zaś w pionie CRS Samopomoc Chłopska — 10 takich opracowań. Gdyby ten przykład uzupełnić wykazem tematów tych wszystkich spra-

wozdań, trzeba by stwierdzić, że obowiązujący system w pełni odpowiada potrzebom informacji statystycznej na wszystkich „szczeblach” zarządzania. Niestety, ten system sprawozdawczy nie wszystkim jest dokładnie znany. Bywa więc, że potrzebne dane znajdują się w „komórce IKS” zjednoczenia, a nie wie o tym „komórka Zet” tegoż zjednoczenia i żąda wspomnianych danych od podległych placówek terenowych. Od opisania takiej właśnie sytuacji rozpoczęliśmy niniejszą publikację. W tym przykładzie była również mowa o sprawozdaniu pn. „In-

towną pracą — kadre inżynierów-techniczne i aparat administracyjny przedsiębiorstw, instytucji, przedsiębiorstw narodowych. Utrudnia też prowadzenie prac sprawozdawczych, zgodnych z obowiązującym systemem. Ważny jest również fakt, że sprawozdawczość nielegalna, a więc niekontrolowana przez fachowe organy statystyczne, nie zapewnia prawidłowych rozwiązań metodologicznych i wiarygodnych danych. Może więc prowadzić do zjawiska zwanego optymizmem statystycznym, który sprzyja fałszywym ocenom i błędnym decyzjom.

Na tropie nielegalnej sprawozdawczości

Lawina zbędnych liczb

fomacja dekadowa o wykonaniu planu sprzedaży”. To przejaw, zresztą często spotykany, zbyt daleko posuniętej ingerencji jednostki nadrzędnej — w działalność placówek terenowych. Zjednoczenia lub centrale choć dysponują wystarczającym zestawem wskaźników żądają, by „teren” dostarczał różnych drobniejszych danych. Są one zbędne do bieżącego zarządzania. Nie stanowią również właściwej formy kontroli, która — zgod-nie z dobrą organizacją pracy — powinna być m. in. nie-kosztowna, niedrobiazgowa, a obejmować powinna tylko węzłowe ognia. Ściąganie z podległych placówek drobni-azgowych wskaźników jest więc po prostu asekuracja („a nuż to się przyda?”) i działaniem na pokaz („trzymamy rękę na pulsie życia”).

Nie wolno temu pobyć, gdyż nielegalna sprawozdawczość obciąża zbędną i kosz-

Chociaż nielegalna sprarozdawczość jest praktyką bardzo szkodliwą, to jednak przeciwdziałanie jej ma charakter sporadyczny i liberalny. W zasadzie nie przeprowadza się kontroli, których jedynym celem jest ujawnienie nielegalnej sprawozdawczości. Inspektorzy terenowych organów statystyki państwowej wychwytyują nielegalne sprawozdania jedynie podczas tzw. kontroli kompleksowych. W rezultacie jeden wojewódzki urząd statystyczny co roku kwestionuje około 20 sprawozdań, przy czym GUS tylko połowę z nich uznaje za nielegalne. Winnym najczęściej uchodził to bezkarnie, chociaż przepisy mówią o kiero-owaniu — do kolegium karno-administracyjnego — wnio-sków o ukaranie osób wprowadzających nielegalne sprarozdania.

Niska wykrywalność szkodliwych praktyk statystycznych

tylko częściowo tłumaczyć można faktem, że ogromna większość nielegalnych opracowań sprawozdawczych jest zakamuflowana. M. in. opracowaniom tym nadaje się po-stać informacji planistycznej, która nie podlega interwencji GUS. Oto jaskrawy przykład.

W poznańskim przedsiębiorstwie, o którym wspominaliśmy na wstępie tej publikacji, wypełniano — zgodnie z instrukcją MHW — formularze pt. „Plan zatrudnienia i plac pracowników administracyjnych zarządu przedsiębiorstwa, pracowników ekonomiczno-handlowych i pracowników pozostałych działów”. Na takim formularzu trzeba było wypisać nazwisko pracownika, jego funkcję, kwalifikacje, placę zasadniczą, premie, dodatki finansowe itd. itd. W przedsiębiorstwie pracowało 700 osób, toteż sporządzono 700 takich szczegółowych dokumentów. Wykonanie tego zadania pochłonęło prawie tygodniowy czas pracy dwóch osób. Zważywszy, że wszystkie te dane dotyczyły aktualnie zatrudnionych w przedsiębiorstwie, opracowanie miało charakter ściśle sprawozdawczy. Jednakże tytuł „Plan zatrudnienia...” przesądził o uznaniu tego opracowania za informację planistyczną.

Tak więc oczekiwać należy nie tylko większej niż dotychczas operatywności organów statystyki państwowej w zwalczaniu nielegalnej sprawozdawczości, ale również — zgodnego z wymogami życia — określenia cech sprawozdawczości statystycznej. Chodzi o to, by słowo „plan” i inne tego typu sztuczki nie stanowiły puklerza dla radosnej twórczości w zakresie zbierania zbędnych informacji statystycznych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Z entuzjazmem donoszę przed parą miesiącami o edycji mającej charakter monumentalny, potrzebnej a ukazującej się nakładem „Ossolineum”, pod redakcją Bogdana Suchodolskiego — „Historia nauki polskiej”. I oto ukazał się obecnie drugi tom, omawiający okres „Baroku” w opracowaniu Henryka Barycza oraz „Oświecenia” pióra Kazimierza Opatka. I znówu oba opracowania imponują z jednej strony erudycją, z drugiej zaś przejrzystą kompozycją całości, ze zwałającą na swobodny odbiór, nawet przez mniej wprawionego w meritum zagadnienia czytelnika. Synkreza łącząca się tutaj ściśle z niemal encyklopedyczną informacją, i, tak jak w tomie poprzednim, imponuje dorobek polskiej nauki.

Wydarzeniem edytorskim jest opublikowanie przez Wydawnictwo „PAX” stanowiącej owoc wieloletnich dociekań, pracy Edwarda Serwańskiego „Wielkopolska w cieniu swastyki”. Na pracę tę czekała nie tylko Wielkopolska, ale cały kraj, jak dotąd bowiem, nie mieliśmy pełnego obrazu sytuacji okupacyjnej na terenie tzw. „Ziem wcielonych” do Rzeszy, gdzie polityka okupanta miała inny charakter niż np. w Generalnej Guberni i gdzie specyfika zarówno życia ludności polskiej jak i praca konspiracyjna przybierały inny charakter. Serwański przeprowadza analizę polityki okupanta w odniesieniu do ludności tego regionu, politykę stwarzającą zwały i prężny w działaniu system wyniszczający. Z drugiej strony przeciwstawia się tej polityce nader aktywnie ruch oporu, tak w płaszczyźnie politycznej i wojskowej, jak oświa-

POZYCJE SZCZEGÓLNEGO ZNACZENIA

owej, tajnego nauczania czy kulturalnej. Masa tu wadomości, analiz, szczegółów często zupełnie nieznanych, a wielkiej wagi, dokładna weryfikacja nazwisk, problemów, dokonań polskich i niepowodzeń. Jakby uzupełnieniem tomu, jakże istotnym, jest rozdział ukazujący pracę środowiska wielkopolskiego, po wysiedleniu podejmującego aktywną pracę konspiracyjną na terenie GG, zwłaszcza w odniesieniu do przyszłych zadań polskich na Nad-

Z książką na ty

odrzu i Północy. Całość zamknięta obrazem wyzwolenia Wielkopolski i Poznania. Braknie natomiast i to dotkliwie, dokumentacji fotograficznej. Przy pietyzmie, z jakim wydano książkę, brak ten uderza tym bardziej.

Staraniem Instytutu Śląskiego w Opolu ukazała się praca Alicji Karłowskiej-Kamzowej — „Fundacje artystyczne Księcia Ludwika I brzeskiego”, stanowiąca interesujące studium nad rozwojem świadomości historycznej na Śląsku XIV — XVIII w. Autorkę interesuje nie sam mecenat fundatora dzieł sztuki, powstanie tych dzieł, ich wykonawcy, ale ukazanie następstw, jakie przynosiły w ciągu stuleci w tym wypadku fundacje księcia Ludwika Jagiellończyka. Jest to jak gdyby nowy sposób badania dzieł sztuki przez uka-

zywanie wpływu twórczości artystycznej na umysłowość zbiorowości społecznej.

W cyklu „Książki o książce”, „Ossolineum” opublikowało nowy tom, tym razem Anny Świderkówny i Marii Nowickiej — „Książka się rozwija”, ukazujący początki naszej książki w antycznej Grecji. Okazuje się, iż starożytność już wypracowała właściwie wszystkie znane współczesne typy książki, od księgi liturgicznej, przez kieszonkowe wydanie podręcznika, po encyklopedię i romans brukowy, partyturę, dzieło naukowe, a nawet komiks.

Bogato przedstawia się zestaw nowych pozycji zastrzeżonej Biblioteki Narodowej, z pietyzmem wydawanej przez Ossolineum. Ostatnio ukazały się: „Wybór poezji” Leopolda Staffa, w wyborze i ze wstępem Mieczysława Jasłuna, „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego w opracowaniu Anieli Łempickiej, wreszcie nowe, zmienione wydanie „Eugeniusza Oniegiina” Aleksandra Puszkina w przekładzie Adama Ważyka, ze wstępem Ryszarda Łużnego. Nową pozycją są „Utwory wybrane” Mikolaja Leskova (przekłady Jerzego Wyszomirskiego, Julia Tuwima, Nadziei Drucikowej) w oprac. Wiktora Jakubowskiego i na koniec „Hudibras” Samuela Butlera w przekładzie Stanisława Kryńskiego, ze wstępem Jerzego Strzelckiego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Lekarstwa zagraniczne dostępne w aptekach?

Praktyka sprzedaży leków za dewizy w Banku PKO od dawna jest dyskusyjna. Trudno bowiem rozsądnie wytłumaczyć sytuację, w której pewne zagraniczne leki sprzedawane są tak, jak zagraniczne samochody, odzież czy kosmetyki.

Wprowadzenie dewizowej sprzedaży leków uzasadnione było w swoim czasie znacznymi brakami w imporcie specjalistycznych leków — mimo wielu jeszcze niedociągnięć i niepełnego zaspokojenia potrzeb — sytuacja uległa poprawie.

W tej sytuacji zastrzeżenia przeciwko człowiekowi zawierającemu w prostym pytaniu: dlaczego na zakup poszukiwanych leków zagranicznych może sobie pozwolić tylko ten, kto dysponuje dewizą? Również resort zdrowia wypowiadał się wielokrotnie za możliwości likwidacji sprzedaży leków przez Bank PKO, stwierdzając że nasz import byłby w stanie — przy spełnieniu określonych warunków — zastąpić w znacznym stopniu te formy sprzedaży. Pozytywne stanowisko w tej sprawie reprezentowało też Ministerstwo Finansów.

Bank PKO zajmuje się sprzedażą blisko 400 rodzajów leków — przeważnie specjalistycznych — z krajów kapitalistycznych, które wydawane są na recepty oraz pewnej ilości proszków, witamin, maści itp. — bez recept. Ponadto sprzedawać on poszukiwane leki dla potrzeb indywidualnych.

Sprzedaż leków w Banku PKO miała również na celu ograniczenie liczby paczek z lekarstwami przesyłanych do kraju. W praktyce bowiem — i trwa to do dziś — sytuacja wyglądała tak, że każdy mógł otrzymać spore ilości lekarstw z zagranicy, nawet bez opłaty celnej. Nie są one również dostatecznie kontrolowane pod względem jakości. Stwarza to szerokie możliwości dla spekulatorów, żyjących z pokatnej sprzedaży leków i wykorzystujących często niewolność ludzi chorych, poszukujących za wszelką cenę niezbędnego specyfiku. Fachowcy są więc zdania, że likwidacja sprzedaży lekarstw przez Bank PKO wiązała się z koniecznością uregulowania i tego problemu.

Istnieje u nas przepis — praktycznie nie respektowany — mówiący, że sprowadzanie leków gotowych z zagranicy możliwe jest tylko z przeznaczeniem na własne potrzeby oraz za zgodą ministra zdrowia i opieki społecznej lub upoważnionego przez niego organu (ustawa sejmowa z 1951 r.). Przestrzeganie tego przepisu, wyrażające się w sprowadzaniu lekarstw wymienionych na receptę wyłącznie na własne potrzeby, zapewniłoby nie tylko fachowcom kontrolę farmaceutyczną, ale również ukłóciłoby spekulowanie lekami.

Likwidacja sprzedaży leków przez Bank PKO wykracza poza sam problem dystrybucji leków zagranicznych w naszym kraju, ale nabiera — bez cienia przesady — znaczenia społecznego. Aby jednak przynajmniej taka sama ilość lekarstw, jaka dotychczas rozprawadzała Bank PKO znalazła się w aptekach, niezbędne jest zwiększenie importu z krajów kapitalistycznych. Na to są potrzebne dodatkowe środki. Rozwiązanie tego problemu leży w gestii odpowiednich resortów. (PAP)

Wybieramy „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”

We wczorajszym numerze skończyliśmy prezentację naszych kandydatów do tytułu „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”. Chcąc dać możliwość wzięcia udziału w plebiscycie tym, którzy jeszcze nie przysłali do redakcji kuponu, zamieszczamy dzisiaj po raz ostatni kupon. Dzisiaj upływa termin wysyłania kuponów. Wśród wszystkich, którzy wezmą udział w plebiscycie rozlosowane zostaną nagrody wartości 10 000 złotych. Czekamy na Wasze głosy w plebiscycie.

KUPON PLEBISCYTU NA

„NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej

Adres

Zawód Wiek (ile lat)

1. Wojciech Bagieński, ppor. oficer Poznańskiej Komendy Straży Pożarnej w Poznaniu.
2. Wiktor Dega, prof. ortopeda, Akademii Medycznej w Poznaniu.
3. Stanisław Dzieduchowicz, doktor medycyny, Rawicz.
4. Arkady Fiedler, literat, Poznań.
5. Hieronim Kalina, maszynista lokomotyw, PKP Węzeł Poznań.
6. Alfons Kujawski, rolnik, Fałkowo pow. Gniezno.
7. Michał Matkowski, nauczyciel, działacz społeczny, Muta Szklana pow. Trzcianka.
8. Marian Polowczyk dyrektor Jarocińskiej Fabryki Obrabiarzek, Jarocin.
9. Stanisław Rejowski, tokarz, Zakłady H. Cegielski, Poznań.
10. Stefan Stulgrosz, docent, rektor PWSM w Poznaniu.
11. Zygmunt Wągrowski, mgr inż. pracownik WSR, Poznań.
12. Julia Wegner, nauczycielka, Poznań.

Proszę podkreślić nazwisko (spośród wyżej wymienionych) jednej osoby, która zdaniem głosującego powinna uzyskać tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

Kupon należy wyciąć i w kopercie przesać pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie dopisać: „Wielkopolanin 1970”.

CENTRALIZM DEMOKRATYCZNY

Dokończenie ze str. 3

Taki stan rzeczy prowadzi — o czym była mowa na VIII Plenum KC PZPR — do utraty przez kierownictwo partii więzi z szeregowymi członkami partii i do zastąpienia politycznych metod działania, metodami administracyjnymi. Do czego zaś wiedzą w skutkach takie metody, mieliśmy się możliwość przekonać szczególnie wyraziście podczas niedawnych grudniowych wydarzeń.

Trudno sobie wyobrazić kierowniczą rolę partii bez centralizmu demokratycznego. Dla sprawowania kierowniczej roli kierownictwo partii musi bowiem umieć słuchać mas, precyzyjnie określać ich rzeczywiste nastroje i ich prawdziwą sytuację. W przeciwnym razie działać może w próżnię.

Konieczne jednocześnie jest sprawne, centralne kierownictwo, a także dyscyplina społeczna, niezbędna dla wykonywania decyzji podjętych w oparciu o zasady demokracji socjalistycznej, a więc po wysłuchaniu opinii zainteresowanych.

Przebieg obrad i uchwały VIII Plenum KC są dowodem przywrócenia zasadom centralizmu demokratycznego należnej im rangi w życiu partii oraz w dziedzinie sprawowania władzy państwowej i życia społeczno-gospodarczego. Bez stosowania tych zasad trudny byłoby do pomyślenia proces szybkiej poprawy klimatu politycznego i nadania leninowskich treści wszelkim instytucjom ludowej demokracji.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Przy szlambuchu na wstążeczce przymocowany był mały, złoty kluczyk. Porucznik otworzył nim zameczek, którym spięty był pamiętnik. Zaczął przerzucać kartki, pocimniałe, spóźnione, zapisane drobnym gołym piórem.

— Jeśli pan dyrektor pozwoli — powiedział po chwili — usiądę sobie tutaj i przerzucę ten pamiętnik. Może on być bardzo interesujący...

— Ciesz się, że znajdujesz w panu pokrewną duszę — z widocznym zadowoleniem stwierdził Zareba. Swoim miłym, trochę kocim krokiem, cicho wyszedł z pokoju, a porucznik pograżył się w pasjonującej widocznie lekturze.

Rozdział IV

Porucznik nerwowo przerzucał kartki, jak gdyby szukał czegoś określonego, co według jego przypuszczeń w pamiętniku musiało się znajdować.

Zatrzymał się na fragmencie, w którym coś zwróciło jego uwagę. Fragment ten nosił datę września 1849 roku. Według pobieżnych, w pamięci przeprowadzonych obliczeń, notatka przypadała na bardzo już dojrzałe lata hrabiego von der Oppen-Limburg. Pisząc ją autor pamiętnika liczył sobie około sześćdziesiątki. Nie była to więc już chyba jakaś jego przygoda młotowa.

„Gości u mnie stary feldmarszałek v. F. ze swoją młodą, uroczą żoną. Kobieta warta grzechu, powiedziałabym, gdybym był o dwadzieścia lat młodszy. A przy tym niezbyt temu grzechowi przeciwna. Generałowi towarzyszy kilku oficerów i adiutantów, a między nimi „Erbherzog” H.-S., porucznik gwardii królewskiej. Feldmarszałek sam pochodzi z drobnej szlachty, to też imponuje mu niesłychanie posiadanie adiutantów, pochodzących z najwyższych sfer arystokracji. Feldmarszałkowi, bardziej niż arystokratyczne pochodzenie, interesuje uroda młodego księcia. Rzeczywiście — piękny chłopak.

*) „Erbherzog” — książę krwi, następca tronu książęcego.

cdn.



PONIEDZIAŁEK

- 16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyniec”. W programie m. in. filmy „O przygodach psa Augie Daggie i goryla Magilla”.
- 17.25 — „Echo stadionu”.
- 17.55 — TV Przegląd kulturalny.
- 18.15 — Film krótkometrażowy.
- 18.30 — „Poznań literacki”.
- 18.45 — „Eureka”.

- 20.05 — Teatr TV — Noel Coward: „Seans”. Przekład — Ewa Szumańska. Reżyseria — Anna Miniewicz. Wykonawcy: Irena Kwiatkowska, Edward Dziewoński, Ewa Wiśniewska i inni.
- 21.25 — Felieton — „Literatura współczesna NRF”.
- 21.40 — Amsterdam na pięcioln — program rozrywkowy.
- 22.55 — „Kronika Sapporo - 71”.

WTOREK

- 10.25 i 20 — „Pierwszy nauczyciel” — radziecki film fab.
- 12.45 i 13.55 — Przystosowanie rolnicze: „Nawozy fosforowe i potasowe”.
- 16.40 — TV Ekran Młodych.
- 18.30 — „W zielonym obiektywie”.
- 18.45 — „Szlakiem dobrej roboty”.
- 21.35 — Śpiewa Marta Kubisova.
- 21.55 — „Polska za siódmej mie-dzy”.

ŚRODA

- 10.30 i 20 — „Nie ma odwrotu” — film z serii „Saga rodu Forsyte-ów”.
- 12.45 — „Wybieramy zawod”.
- 16.40 — Dla młodych widzów — „Termo” z cyklu „TV i Ty”.
- 17.15 — Magazyn ITP.
- 17.30 — Polska Kronika Filmowa.
- 17.40 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”.
- 18.10 — „Trzy żywioły” — balet.
- 18.35 — „Odeon Młodych”.
- 18.50 — „Zapytajmy budowlanych”.
- 20.55 — „Światowid”.
- 21.25 — Estrada Studencka. Reżyseria — Jerzy Woźniak.
- 21.55 — „W obronie konsumenta”.

CZWARTEK

- 12.45 i 13.30 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja górnictwa i mechanizacja ziarna” (cz. I i II).
- 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem”. W programie „Pasowanie na rycerza” i film z serii „Przygody sir Lan celota”.
- 17.45 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam”.
- 18 — „Polikon”.
- 18.30 — „Panorama Lubuska”.
- 18.45 — „Autor i jego piosenki” — Edward Fiszer.

- 11 — Polska Kronika Filmowa.
- 11.10 — Gra orkiestra TV Katowice.

- 12 — Mistrzostwa Polski w narciarstwie klasycznym. Otwarty konkurs skoków (z Wisły).

- 14 — „Przemiany”.
- 14.30 — „Cena lekcji” — film z serii „Dr Ewa”.

- 15.15 — Dla dzieci — Zakazano na muzykę — z cyklu: „Dziecielinie i Świerzopski” — widowisko Jana Wilkowskiego.

- 15.55 — Z cyklu: „Piórkami i wężem”.
- 16.20 — „Tele-Uniwersjada”.

- 17.20 — Spotkanie z pisarzem (z Jerzym Harasymowiczem).
- 17.45 — TV Spotkania Teatralne — Aleksander Fredro „Pan Geld-hab”. Reżyseria — Jan Świder-ski. Reżyseria TV — Anna Miniewicz. Wykonawcy: Jan Świder-ski, Ignacy Gogolewski, Mar-ta Linińska i inni.

- 19 — „Jakub Kania” — rep.
- 20.05 — „Pinky” — amerykański film fabularny.

- 21.45 — Magazyn sportowy.
- 22.15 — „Nauki mistrza Kajetana” — nauka II: „Znajoma twarz”. Scenariusz — Stefania Grodzień-ska i Jerzy Jurandot.

- CODZIENNIK: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30: Politechnika — 15.20 i po godz. 22.45 z wyjątkiem soboty i niedziel. (b)

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

Piękne rokokowe cacka, złoczone krzeselczka, foteliki i kanapki budziły obawę, że nie wytrzymają ciężaru solidniej zbudowanego człowieka, gdyby próbował usiąść się na nich wygodnie. Szkłane sztyfionki nęciły oko wdziękiem porcelanowych figuryn, bogato zdobionych wazoników i filiżaneczek rozstawionych za ich szczytami na lustrzanych półeczkach. Zgrabny sekretarz zachęcał do napisania przy nim różowego bilecika o romantycznej treści.

Zareba przyglądał się z boku swemu gościowi, zadowolony widocznie z efektu i dumny, jak gdyby sam był twórcą tych wszystkich rokokowych cudów.

— A gdzie jest ten pamiętnik? — przypomniał Dębowicz.

Zareba podszedł do sekretarza, wysunął jedną z jego szufladek, przycisnął w niej jakiś gwoździć. Odkryła deseczka w dnie szuflady otwierając niewielką skrytkę. Wyjął z niej oprawny w zielony szafian szlambuch i podał go porucznikowi.

Porucznik z zainteresowaniem wziął do ręki stary, szacowny wyglądający foliak. Oglądał podniszczoną oprawę, na której wycięty był jakiś skomplikowany rysunek.

— Czy to herb hrabiego?

— Tak! Poznaje pan? Ten sam herb widnieje na frontonie pałacu, powtarza się w rzeźbach boazerii w gabinecie. Dwie skrzyżowane strzały i złamany miecz na tarczy z hrabiowską koroną. Pod herbem dewiza Oppen-Limburgów: „Furchlos und freu”.

*) Nieustraszone i wierny.

Piłkarska

Trudne mecze poznajskiego Grunwaldu

Pilkarze ręczni poznajskiego Grunwaldu — aktualny lider tabeli I ligi — ma do pokonania kolejną trudną przeszkodę na drodze do tytułu mistrzowskiego. Jest nią zespół Anilany Łódź, z którym Grunwald zmierzy się w Poznaniu dzisiaj i w niedzielę.

W mistrzostwach okręgu rekord M. Konieczki

Tegoroczne mistrzostwa okręgu w piływaniu do których zgłoszono rekordową ilość zawodników i zawodniczek, bo blisko — 300 rozpoczęły się wczoraj od rekordu okręgu M. Konieczki (Warta) na dystansie 50 m dowolnym. Zawodniczka Warty uzyskała rezultat 0:30,4 a więc lepszy od starego rekordu K. Szulc o 1/10 sekundy. Słabszy rezultat uzyskała na 100 m grzbiet, E. Kobielska — 1:10,0, co nie odzwierciedla możliwości tej zawodniczki.

Zacięte boje toczą grzbieści Lecha C. Reyman i K. Duczmal. Coraz częściej lepszy dotychczas Duczmal musi uznawać wyższość kolegi klubowego. Podobnie było wczoraj; tytuł na 200 m wywalczył Reyman. Ogółem rozegrano osiem biegów.

W poszczególnych konkurencjach tytuły zdobyli: kobiety: 50 m dow. M. Konieczka (Warta) — 0:30,4; 200 m dow. E. Staniewska (Lech) — 2:28,5; 100 m grzbiet, E. Kobielska (Lech) — 1:10,0; 400 m zmien. A. Kopycka (Callisia) — 6:11,8; mężczyźni: 200 m dow. J. Szlesiak (Lech) — 2:15,2; 400 m zmien. W. Raniewicz (Warta) — 5:31,0; 200 m grzbiet, C. Reyman (Lech) — 2:18,5.

Dzisiaj dalszy ciąg mistrzostw. Na basenie przy ul. Chwiałkowskiego walczyć seniorzy i juniorzy a na basenie przy ul. Wroneckiej — młodzieży i dzieci. Początek każdej z imprez o godz. 16.00. (m)

Atrakcyjny turniej hokeja na lodzie

Od kilku już lat istnieje w Poznaniu sztuczne lodowisko „Bogdanek”, ale sympatycy hokeja na lodzie rzadko mają okazję oglądać interesujące i ciekawe spotkania. Dobrze się wie stało, że Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie zaprosił na drugi już z kolei Turniej o Puchar Wyższej Ligi — Pomorzanina i ŁKS. Drużyny te wystąpią co prawda osłabione brakiem kadrowic, którzy aktualnie przebywają na obozie w Janowie przygotowując się do udziału w mistrzostwach świata grupy B. Ale mimo to spodziewamy się zobaczyć hokej w dobrym wydaniu. Partnerami Pomorzanina i ŁKS-u będą w Turnieju o Puchar Wzrostów zespoły Zjednoczonych Wrześnian i Cybiny Poznań. Turniej, który odbywać się będzie w dniach 19—21 bm. będzie świetną okazją dla złośbicy rutyny i doświadczonych wielkopolskie zespoły, zwłaszcza dla Zjednoczonych, którzy już niedługo wystąpią do walki o awans do II ligi. (s)

Praca Nauka

Pomocy domowej pracownicy, uczelnie poszukują lekarza. Dobra zapłata. Łakowa 17 m. 6. 498466

Pomoc domowa na popołudnie, godz. 16—20 potrzebna. Nad Wierzbakiem 29a m. 15. 492476

Malarsza przuczonego i — przyjmie. Poznań, ul. Struś 6 m. 5. od godz. 17—19. 492208

Zootechnika renciste, sadownia renciste zatrudni hodowla nasion prywatna. Całkowite utrzymanie, mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477559.

Uczeń kominarski, potrzebny do utrzymania. Pietrak, Ostrów, Królowej Jadwigi 52. 2709708

Inżynier instalacji sanitarnych przyjmie prace po południu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477655.

Przyjmie szyć, podnosze nie oczek lub inną pracę chataunnicza. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477688.

Przyjmie dozorstwo — w runek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477688.

Przyjmie dozorstwo — w runek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477688.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1971 r. zmarł nagle

LEON KOSMOWSKI

długoletni działacz i sędzia bokserki, zasłużony w rozwoju sportu wielkopolskiego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim. Cześć Jego pamięci! Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego 494092

W dniu 9 lutego 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 56

JÓZEF HOHM

wieloletni, zasłużony działacz Klubu Sportowego „Polonia” w Poznaniu, wzorowy kolega, wychowawca młodzieży, odznaczony Srebrną Odznaką POZPN. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. na cmentarzu Miłostowo (Główna). Klub Sportowy „Polonia” w Poznaniu 494092

REDAKCJA KOLEGIUM

Wielkopolski Poznań Grunwaldzka 19
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

Przedolimpijskie zawody w Sapporo

W piątek, w szóstym dniu przed olimpijskich zawodów w Sapporo, przedstawiciele klasycznych konkurencji narciarskich startowali na maratońskim dystansie 50 kilometrów. „Alpejczyści” rozegrali siałom gigant, do walki włączyli się także saneczkarze.

Po pierwszym ślizgu saneczkowych jedynie kobiet pierwszą siódemkę zawodniczek dzieliła różnica 0,82 sek. Z trójki reprezentantek Polski najstabilniej pojechała w tym ślizgu nasza brązowa medalistka ostatnich mistrzostw świata Barbara Piecha, zajmując 7. miejsce.

W konkurencji jedynie mężczyzn, na trasie długości 1.000 m prowadzenie po pierwszym ślizgu objął Nagenrauft (NRF) 58,03 sek. Przed reprezentantami NRD Bredowem — 58,05 i Scheidelem 58,06 sek. Miejsca 5—6 zajmowali Feistmantl (Austria), Lechner (Włochy) i Schmidt (Austria).

Zwycięzca narciarskiego maratonu został Norweg Audun Nerland przed reprezentantem ZSRR Simaszewem oraz zawodnikiem NRD Grimmerem.

Po trzech ślizgach saneczkarek prowadzenie utrzymała zawodniczka NRF Demleitner, natomiast za wodniczką NRD Knoesel awansowała na drugie a Polka Wiesława Martyka na trzecie miejsce. (czas 3 ślizgów)

1. Demleitner (NRF)	2:23,39
2. Knoesel (NRF)	2:25,20
3. Martyka (Polska)	2:25,70
4. Mueller (NRF)	2:25,85
5. Ootaka (Japonia)	2:26,07
6. Schmuck (NRF)	2:26,08

Po trzech ślizgach w jedynkach mężczyzn:

1. Scheidel (NRF)	2:54,20
2. Hoernlein (NRF)	2:54,61
3. Nagenrauft (NRF)	2:55,29
4. Schmidt (Austria)	2:55,40
5. Feistmantl (Austria)	2:55,78
6. Brandner (NRF)	2:55,78

Narciarski „Puchar Tatr”

W doskonałych warunkach śniegowych, rozpoczęły się w piątek międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr” w Szczyrbskim Jeziorze na Słowacji.

Bardzo pomyślnie rozpoczęła za wody reprezentacja Polski. W pierwszej konkurencji zawodów — biegu kobiet na 5 km Polki zajęły wśród 58 zawodniczek 2, 3 i 4 miejsca.

Polki, które ubiegłej zimy nie liczyły się w gronie europejskiej czołówki, stały się w piątek sensacją dnia. Od pierwszego kilometra nasze reprezentantki oraz wicemistrzynie świata na tym dystansie — Filizuszenko (ZSRR) podkładały ogromne tempo. Prowadzenie zmieniło się co kilkadziesiąt metrów z tym, że z naszych reprezentantek na zmianę prowadziły Anna Duraj, Józefa Chromik oraz Weronika Budna.

Warto podkreślić dobrą postawę pozostałych naszych reprezentantek: Zofia Majerczyk zajęła 12. miejsce, Bogumiła Trzebińska — 12. Krystyna Turowska — 14 a Helena Zapotoczna — 15.

1. Galina Filizuszenko (ZSRR) — 18:22,71. 2. Anna Duraj (Polska) — 18:37,51. 3. Józefa Chromik (Polska) — 8:40,34. 4. Weronika Budna (Polska) — 18:42,74. 5. Alena Bartosova (CSRS) — 18:50,73. 6. Christel Thiel (NRF) — 18:59,49.

Mila niespodziankę sprawili reprezentanci Polski w drugiej konkurencji dnia — biegu na 30 km Jan Staszek wywalczył drugą pozycję. Andrzej Czuj był 4. Duna — 13, a Józef Rysula — 14. Na 82 zawodników, którzy do tego biegu wystartowali.

Praca Nauka

Pomocy domowej pracownicy, uczelnie poszukują lekarza. Dobra zapłata. Łakowa 17 m. 6. 498466

Pomoc domowa na popołudnie, godz. 16—20 potrzebna. Nad Wierzbakiem 29a m. 15. 492476

Malarsza przuczonego i — przyjmie. Poznań, ul. Struś 6 m. 5. od godz. 17—19. 492208

Zootechnika renciste, sadownia renciste zatrudni hodowla nasion prywatna. Całkowite utrzymanie, mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477559.

Uczeń kominarski, potrzebny do utrzymania. Pietrak, Ostrów, Królowej Jadwigi 52. 2709708

Inżynier instalacji sanitarnych przyjmie prace po południu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477655.

Przyjmie szyć, podnosze nie oczek lub inną pracę chataunnicza. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477688.

Przyjmie dozorstwo — w runek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477688.

Przyjmie dozorstwo — w runek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 477688.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 lutego 1971 r. zmarł nagle

LEON KOSMOWSKI

długoletni działacz i sędzia bokserki, zasłużony w rozwoju sportu wielkopolskiego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim. Cześć Jego pamięci! Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego 494092

W dniu 9 lutego 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 56

JÓZEF HOHM

wieloletni, zasłużony działacz Klubu Sportowego „Polonia” w Poznaniu, wzorowy kolega, wychowawca młodzieży, odznaczony Srebrną Odznaką POZPN. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. na cmentarzu Miłostowo (Główna). Klub Sportowy „Polonia” w Poznaniu 494092

REDAKCJA KOLEGIUM

Wielkopolski Poznań Grunwaldzka 19
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Mięsne w Gnieźnie zatrudnią natychmiast do pracy w terenie ASYSTENTÓW KONTRAKTACJI ZWIERZĄT w rejonie działalności gospodarczej Gminnej Spółdzielni Września, Gnieźno, Środa, Dominowo, Klecko, Mieleszyn. Wymagania: własny środek lokomocji, uregulowane stosunek do służby wojskowej. K784

Państwowe przedsiębiorstwo zaangażuje na okres letni w ośrodek wczasowy nad morzem — KUCHARKĘ WZGL. KUCHARZA oraz — POMOCE KUCHENNE. Oferty kierować należy do Biura Ogłoszeń „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K782.

Komunikaty

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Jeżyce — dnia 6. I. 1971 r. w trybie postępowania z wyrokiem ukarało Marka Lehmann ur. dnia 30. IV. 1952 r. grzywną 4.500 zł z ewentualną zmianą na trzy miesiące aresztu za to, że dnia 29. I. 1970 r. w stanie nietrzeźwym uderzył batem w twarz 9-letniego chłopca i zamierzał uderzyć osoby próbujące go powstrzymać. K686

Kożuch męski nowy bułgarski sprzedam. Głogów skio 124 m. 9, godz. 16—13. 492236

Sprzedam wózek głęboki do dziecka. Jarochowski 34 m. 12. 492386

Ośrodek Zarybienny Kamienna, pow. Międzybuzi sprzedam w okresie wiosennym wyłęg szczupaka podchowanego. Oferty do 25 lutego 1971 r. 476965

Okazja — sprzedam grzejnik „Fafara” pod farbą szkło 3x100x56 cm, piece c. o. 2,5 i 3,5 m. Kocioł 500 litrowy, stan nierzeczny. Oborniki, Rynek, s. kłarna. tel. 466. 47082gpr.

Piec parowy niskociśnieniowy 18 m² powierzchni ogrzewania, sprzedam. Poznań-Jeżyce, Szczepna 11. 489933

Sprzedam samochód Syrenę 104 PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 491176.

Sprzedam samochód P-70 w bardzo dobrym stanie, z radem. Święto 18, pow. Wolsztyn. 1087P

Sprzedam samochód „Simca 1300”. Wiadomość — Wschowa, plac Farny 4. 1089P

Oslony przeciwbłotne do samochodów zakładam na poczekaniu. Poznań, Dąbrowskiego 164 (naprzeciw Ogrodu Botanicznego). 482286

Sprzedam Moskwicę 412, prawie nowy z sierpnia 1970 r. Stanisław Kubiak, Koźmin, ul. Targowa 11. 478146

Sprzedam Ię Barkas oraz „Chevrolet”. Płakowo, Truskawkowa 38, koło Poznania. 478333

Lokale

Pokój, kuchnia 38 m², balkon, telefon, w nowym budownictwie, w zamian na 3 pokoje, stare budownictwo, telefon, najchętniej Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 494526.

Zamienię 2-pokojowe, kwaterek, nowe budownictwo — Bułgarską, 38 m², na 2-pokojowe — mniejsze, Grochowska, w pobliżu Marceleskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 492016.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na pełen okres czasu. Warunki i oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 476555.

Uczniom pokój wynajmę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 476558.

Wynajmę 3 panom pokój z kuchnią. Wolska 40. 476765

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni poszukuje pustego pokoju, najchętniej Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 477006.

Poszukuję pomieszczenia na warsztat instalacyjny, najchętniej w powiecie Środa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 477506.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju, dzielnica najchętniej Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 477496.

Zamienię samodzielny pokój 24 m², śródmieście, 1 ptr. front na większe — warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 477666.

Rodzina Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składającą

Dyrekcja — Rada Zakładowa Komitet Zakładowy PZPR i sąsiedzi Poznańskich Zakładów Metalowych PT w Poznaniu K918

Dnia 10 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy, najtroskliwszy mąż, ojciec i brat, śp.

MARIA TRAWIŃSKA

z domu ZAWADZKA Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 13.30 w Cerekwicy, pow. Poznań. Lipowczykowie, Łuczakowie, Śmiatkowie i wnuki Autobus KSK odjeżdża z dworca autobusowego godz. 12.30. 493736

W dniu 10 lutego 1971 r. zmarła, przeżywszy lat 58, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia

HELENA MICHALSKA

z domu SCHMIDT Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim. W smutku pogrzeżeni siostry i rodzina 494596

Dnia 11 lutego 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 58, śp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo — Główna. W smutku pogrzeżeni córki, zięciowie i wnuczeta Poznań, Konarskiego 14 m. 1. 494046



Ponad pół miliona złotych lub samochód „Fiat 125 P” TO SZANSA DLA CIEBIE W „KOZIOŁKACH” K855

DYREKCJA

Państwowego Szpitala Klinicznego nr 2 w POZNANIU, ul. Przybyszewskiego nr 49

zawiadamia, iż

POSIADA do ODSPRZEDAŻY używane:

- ◆ 3 kotły warzelne o pojemności 300 l.
 - ◆ 1 kocioł warzelny o pojemności 500 l.
- Blizszych informacji udzieli dział adm.-gospodarczy. K777

SREBRO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- ◆ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- ◆ Gnieźno, ul. Młodej Gwardii 1
- ◆ Kościan, Rynek nr 19
- ◆ Pila, ul. M. Bucza 40. K402

Zgubiono zegarek „Poljot” o kółka placu Wielkopolskiego. Znalazcę wy nagrodzę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 494486.

Pozostawiono aktówkę w tramwaju. Znalazcę, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Ciesłowa 12 m. 2. 492996

Zgubiono dowód rejestracji cybiny ciagnika C-328 PF 48-97 i przyczep C-328-92, P-481-32, Kółko Rolnicze Cicha Góra. Cezary Kowalczyk, Cicha Góra 62, p-ta Bukowiec k. Opalenicy. 1088P

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto, ul. Nowowieskiej 10 — unieważnia zagubiony bilet na sowy nr 2632 — zawierający pokwitowanie od nr 128301 do 128350. K768

Kupię lub wydzierżawię garaż o kółka Mielzyńskiego. Tel. 555-44. 494496

Oddam w dzierżawę garaż, o kółka Rynku Wileńskiego. Wiadomość — tel. 699-01 od godz. 18. 493756

Kupię wyżymaczkę ręczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 478096.

Wypożyczalnia najmniejszej garderoby ślubnej, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 474336

Nikluje, chromuje, miedziuje, odnawia zyrandole, srebrzy lustra samochodowe, sztucze inne oksyduje. Zakład Galwanizacyjny. Poznań, Wrocławska 25, tel. 554-89. 487016

Matrymonialne

Wyni — zachowaj! Biuro Matrymonialne „Nep-tun” kojarzy małżeństwa od 1920 roku. Gdańsk, Śniadeckich. 1093P

Fanna, mgr. lat 24, wzrost 165, pozna kulturalnego pana do lat 34. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 475736.

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 19, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 480146

Dnia 9. II. 1971 r. zmarł nagle

LEON KOSMOWSKI

długoletni pracownik Poznańskich Zakładów Metalowych PT w Poznaniu

W Zmarłym straciłami serdecznego kolega, prawego człowieka, oddanego i ofiarnego pracownika.

Rodzina Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składającą

Dyrekcja — Rada Zakładowa Komitet Zakładowy PZPR i sąsiedzi Poznańskich Zakładów Metalowych PT w Poznaniu K918

Dnia 10 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy, najtroskliwszy mąż, ojciec i brat, śp.

FLORIAN JÓZWIAK

o czym zawiadamiają w smutku pogrzeżeni żona, córka, syn i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza górczyńskiego. Poznań, ul. Żeromskiego 6 m. 8. 493696

Dnia 11 lutego 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 58, śp.

MARIA FABIS

z domu SZKUDLAREK Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo — Główna. W smutku pogrzeżeni córki, zięciowie i wnuczeta Poznań, Konarskiego 14 m. 1. 494046

Dnia 11 lutego 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 58, śp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo — Główna. W smutku pogrzeżeni córki, zięciowie i wnuczeta Poznań, Konarskiego 14 m. 1. 494046

Dnia 11 lutego 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 58, śp.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo — Główna. W smutku pogrzeżeni córki, zięciowie i wnuczeta Poznań, Konarskiego 14 m. 1. 494046

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 37 (8390) 13 II 1971

